

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 2 (215) LUTY 2015

ISBN 1730-5187

25
LAT
SAMORZĄDNOŚCI

Mapy zagrożenia powodziowego
Zagrożenie dla finansów JST

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

IV 31 grudnia 2014 roku Związek liczył 302 miasta, reprezentując blisko 73 % miejskiej ludności Polski. Publikujemy fragmenty ze Sprawozdania Zarządu z działalności ZMP w minionym roku.

XIV Dostosowanie gminnych planów zagospodarowania przestrzennego do nowych map powodziowych grozi samorządom roszczeniami odszkodowawczymi, które dzisiaj są kompletnie nieprzewidywalne. Zarząd Związku Miast Polskich podjął już stanowisko dotyczące map powodziowych. Uznano, że sprawa jest bardzo poważna.

KRONIKA KRAJOWA

VI Rządowe plany zniesienia obowiązku meldunkowego, dostosowanie planów zagospodarowania przestrzennego do map zagrożenia i ryzyka powodziowego oraz stan prac nad wdrożeniem projektu pl.ID to główne tematy posiedzenia KWRIŚT, które odbyło się 25 lutego br.

VIII Zainteresowanie tym co publiczne i wzajemna edukacja mieszkańców oraz urzędników to najcenniejszy efekt budżetów partycypacyjnych - mówili eksperci podczas konferencji „Pierwsze lata budżetów partycypacyjnych – i co dalej?”, która odbyła się 29 stycznia br. w Dąbrowie Górniczej.

X 16 lutego w Sejmie RP odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Rad Seniorów „Zoom na Rady Seniorów. Diagnoza i wyzwania”. Wzięli w nim udział członkowie rad seniorów, samorządowcy, parlamentarzyści i eksperci partycypacji publicznej - niemal 300 osób z całej Polski.

XII Ponad 200 uczestników, w tym przedstawicieli samorządów, wzięło udział w organizowanych 5 i 6 lutego w Warszawie Dniach Informacyjnych programu URBACT III, które były poświęcone pokazaniu możliwości wsparcia polskich miast przez ten program.

Na okładce: Trwa dyskusja na temat konieczności dostosowania planów zagospodarowania przestrzennego do map zagrożenia i ryzyka powodziowego i związanych z tym problemów.

Na Hydroportalu Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej zostały opublikowane mapy zagrożenia powodziowego i mapy ryzyka powodziowego, przygotowane przez IMiGW PIB – Centra Modelowania Powodziowego w Gdyni, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu.

Źródło: Hydroportal Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej

Zarząd ZMP w Warszawie

Poważnie o mapach „powodziowych”

Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu ZMP w VI kadencji, które odbyło się 6 lutego 2015 r. w Warszawie, dyskutowano na temat trzech projektów zmiany w ustawach Kodeks wyborczy. Podjęto też stanowisko w sprawie map zagrożenia powodziowego.

Zarząd podjął stanowisko dotyczące **map zagrożenia powodziowego**. To bardzo ważna sprawa. W ramach nowelizacji prawa wodnego Ministerstwo Środowiska wprowadziło przepisy, które wynikają z dyrektywy powodziowej. Nakładają one na resort obowiązek przygotowania map zagrożenia i ryzyka powodziowego – instrumentu, który jest istotny z punktu widzenia planowania przestrzennego oraz skutecznej ochrony przeciwpowodziowej. Przedstawiciele ministerstwa uważają, że bez tych zmian

z przyczyn finansowych. Porównanie dotychczasowych map w Poznaniu z nowymi numerycznymi pokazuje, że mają one o wiele większy zakres. Podobna sytuacja dotyczy Świnoujścia, gdzie aż 80% powierzchni miasta jest zagrożone powodzią. To powoduje konieczność przygotowania odpowiednich zabezpieczeń oraz znaczne ograniczenie możliwości rozwoju. Zarząd ZMP domaga się pilnego zajęcia się tą sprawą i znalezienia racjonalnego rozwiązania. Konieczne jest nie tylko przejrzenie map pod kątem sensowności, co



W trakcie Zarządu zdecydowano, że miastom zostanie przekazana prośba Konwentu Współpracy Samorządowej Polska – Ukraina o pomoc dla repatriantów polskiego pochodzenia z Donbasu, którzy zdecydowali się przyjechać do Polski. Zdaniem samorządowców z miast, to rząd powinien przygotować specjalny program wspierający miasta pod tym względem. Miasta bowiem już wielokrotnie pokazały, że są wrażliwe na takie apele, ale potrzebują jednak pomocy w tym zakresie

Fot. J. Proniewicz

nie ma możliwości uruchomienia finansowania gospodarki wodnej ze środków unijnych. W resorcie została przygotowana mapa zagrożeń powodziowych, wykonana na podstawie cyfrowego modelu terenu dla 254 rzek o długości 14 tysięcy kilometrów w Polsce, na których kiedykolwiek zanotowano zjawisko powodziowe. Udało się wydłużyć już termin na dostosowanie planów z 18 do 30 miesięcy. W opinii wielu samorządowców zakres niezbędnych zmian będzie tak duży, że ich szybka realizacja, nierealna czasowo ze względów proceduralnych, nie będzie możliwa również

postuluje MŚ. W opinii Zarządu, roszczenia odszkodowawcze z tego tytułu nie powinny obciążać gmin, tylko Skarb Państwa.

Więcej o mapach powodziowych na stronach VI, VII i XIV.

Powyborcze porządki

Prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy – **Kodeks wyborczy** (druk nr 3084) ma na celu doskonalenie procedury wyborczej, po ostatnich listopadowych wyborach, zwłaszcza w kwestii funkcjonowania organów wyborczych, usprawnienia technicznej strony

głosowania, wzmocnienia przejrzystości ustalania wyników wyborów oraz upowszechniania wiedzy wśród wyborców wiedzy o zasadach prawidłowego wyłaniania przedstawicieli do organów władz. Przewiduje on m.in. konieczność imiennego powiadamiania przez wójta, burmistrza czy prezydenta wyborców o najbliższych wyborach, rezygnację z kart do głosowania w formie broszur, przezroczyste urny, możliwość oddania głosu w kopercie, wprowadzenie obowiązku wskazania w protokołach komisji wyborczych przyczyn nieważności oddanych głosów. Kontrowersje wzbudził szczególnie brak sprecyzowania, czy wysyłane zawiadomienia powinny mieć zwrotne potwierdzenie odbioru. Jeśli tak - a to jedyny sposób wykazania, że organ wykonawczy zrealizował nałożony na siebie obowiązek - to zadanie jest niedoszacowane (nawet 2-3 krotnie). Powinno być napisane, że niezawiadomienie nie niesie skutków prawnych, aby nie można było zakwestionować wyników wyboru z tego powodu. Samorządowcy podkreślali, że tego typu działania nie poprawią wcale frekwencji wyborczej. Zwracano uwagę, że projekt jest przeregulowany i więcej zapisów budzi zastrzeżenia (wspólne liczenie głosów przez komisje, niemożność pracy w komisjach obwodowych dla wstępnych i zstępnych kandydata).

Uwagi zgłoszono też do projektu ustawy o zmianie ustawy – **Kodeks wyborczy** przygotowanego przez SLD, który przewiduje m.in. ustawowe określenie sytuacji, kiedy dopuszczalne jest nadanie karcie do głosowania postaci broszury, określenie minimalnego składu obwodowej komisji, który będzie dokonywał ustaleń wyników, obowiązek dwukrotnego przeliczenia głosów, podanie przyczyn nieważności głosów, ustawowe procedury postępowania w przypadku awarii systemu informatycznego, zainstalowanie kamer (wysokie koszty), zakaz zasiadania w komisjach terytorialnych i obwodowych osób związanych w jakiś sposób z kandydatem ubiegającym się o funkcje publiczne (propozycja trudna do zrealizowania), przywrócenie w gminach powyżej 20 tys. mieszkańców proporcjonalnych wyborów. Ustalono, że konieczna jest dyskusja na temat systemu wyborczego oraz dalsza praca nad propozycjami zmian.

Z negatywną oceną spotkały się zapisy projektu Klubu Parlamentarnego „Sprawiedliwej Polski” ustawy o zmianie ustawy – **Kodeks wyborczy**, które przewidują, aby w wyborach bezpośrednich wybierać również starostę

powiatu i marszałka województwa. Podobną opinię uzyskał projekt ustawy o **określeniu długości kadencji sejmików województw** wybranych w wyborach przeprowadzonych w 2014 r. i 2015 r., przygotowany przez PIS. Odrzucono również propozycję Twojego Ruchu, dotyczącą niemożności łączenia funkcji sekretarza z funkcją radnego – zmiana w projekcie ustawy o zmianie ustawy o **pracownikach samorządowych**.

Ochrona gruntów i zwolnienia

Projekt PSL ustawy o zmianie ustawy o **ochronie gruntów rolnych i leśnych**, biorąc pod uwagę znaczne wydłużenie procesu inwestycyjnego podyktowane koniecznością każdorazowego wystąpienia o zgodę Ministra nawet w przypadku najmniejszych areałów gruntów klas I-III, wprowadza rozwiązanie legislacyjne, na podstawie którego jedynie przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze i nieleśne o zwartej powierzchni (doprecyzowuje tę definicję, co pozwala przeciwdziałać dzieleniu zwartych terenów na mniejsze, aby pominąć ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych) przekraczającej 0,5 ha będzie wymagało zgody Ministra. Wymogu uzyskania zgody nie stosuje się do gruntów przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele użyteczności publicznej. Kierunkowo pozytywnie członkowie Zarządu zaopiniowali prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, który reguluje też kwestie, kiedy niewymagana jest zgoda właściwego ministra – m.in. gdy grunt jest o powierzchni poniżej 0,5 ha (bez względu na to, czy stanowi całość, czy kilka odrębnych części), grunty znajdują się na terenie zwartej zabudowy, położone są w odległości nie większej niż 50 m od drogi publicznej. Projekt ułatwia ponadto realizację inwestycji celu publicznego. W dyskusji zaznaczano, że nie ma uzasadnienia, aby można było inwestować bez planu zagospodarowania przestrzennego.

Pozytywną opinię otrzymały projekty: ustawy o zmianie ustawy o **sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych** Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, który ma charakter porządkujący, zwalnia z podatku, reguluje kwestie dotacji oraz poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o **opłacie skarbowej**, który zwalnia od opłaty skarbowej odpisy skrócone aktów stanu cywilnego wydawane w spra-

wach Karty Dużej Rodziny (mimo że brakuje w nim określenia skutków finansowych tej regulacji). Akceptację uzyskały projekty **wytycznych w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków EFS i EFRR na lata 2014–2020** (MliR) oraz z udziałem środków EFS w obszarze edukacji na lata 2014–2020. Postulowano jedynie zwiększenie dostępu do wychowania przedszkolnego (skreślić zapis o niskim stopniu upowszechniania wychowania przedszkolnego), aby więcej gmin mogło korzystać ze wsparcia (szacuje się, że ok. 540 mln zł może zostać przez to niewykorzystanych). Prezes ZMP zwracał uwagę, że trzeba jednak wzmacniać w tej dziedzinie najsłabsze samorządy.

Konieczne zmiany

Zastrzeżenia zgłoszono do założeń projektu **rozporządzenia w sprawie selekcji zbiórki śmieci**, który może okazać się zbyt kosztowny dla gmin, chociaż nowe przepisy nie naruszają wcześniej zawartych umów. Bez uwag natomiast przyjęto wstępną koncepcję Ogólnopolskiego Systemu Wspierania Doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorców w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE (NFOŚ).

Członkowie Zarządu ZMP rozmawiali na temat zmian w projekcie poselskim zmiany ustawy **Prawo zamówień publicznych**. W tej sprawie zabrał głos Jacek Karnowski, prezydent Sopotu. Jego zdaniem, nowy zapis art. 17 dotyczący wyłączenia osób wykonujących czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia, nie jest wystarczający. Przesłanka „okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności” w nowo proponowanym przepisie art. 17 ust. 4, jest nieco szersza niż przesłanka z aktualnego art. 17 ust. 1 pkt 4, jednak nie doprecyzowuje znacząco podstawy wyłączenia. Dlatego proponuje się, aby osoby wykonujące czynności w postępowaniu podlegały wyłączeniu na ich pisemne żądanie czy to na wniosek wykonawcy, czy z urzędu decyzją kierownika zamawiającego, jeżeli zachodzą okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności. Jeżeli wyłączenie dotyczy kierownika (np. wójta), o wyłączeniu powinna decydować Krajowa Izba Odwoławcza. Zarząd zgodził się zaopiniować pozytywnie zaproponowany kierunek zmian.

Joanna Proniewicz

Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2014 r. (wyciąg)

31 grudnia 2014 roku Związek liczył 302 miasta, reprezentując blisko 73 % miejskiej ludności Polski

Po raz drugi w dziejach odrodzonego Związku środki, którymi on dysponował, przekroczyły 10 mln zł, przy czym składki członkowskie stanowiły tylko 38 % wpływów (3,9 mln zł). Dzięki znacznym środkom pozyskanym z innych źródeł Związek poszerzył zakres działalności obejmującej m.in. monitoring rozwoju miast i wymianę doświadczeń w zarządzaniu miastami. Podjęte w r. 2013 i kontynuowane w 2014 działania oszczędnościowe oraz aktywność w pozyskiwaniu środków z innych źródeł przyniosły zredukowanie przejściowej nierównowagi w finansach Związku, zaistniałej w 2012 roku.

„prezydencki” oraz ministerialny projekty ustaw samorządowych oraz kwestie opodatkowania kabli, dróg „po-obwodnicowych” i ogrodów działkowych.

Ogółem Związek zaopiniował 60 projektów ustaw i 40 projektów rozporządzeń, a także 13 innych dokumentów. Na jego zlecenie zostały opracowane ważne opinie i ekspertyzy prawne dotyczące m.in. ograniczenia kadencyjności; zamówień in-house, statusu miast na prawach powiatu, „ustaw śmieciowych”, uwarunkowań łączenia gmin, finansowania zadań zleconych JST. Związek zlecił też dla Nowej Soli analizę do wniosku do TK dotyczącą ustaw, które nałożyły na gminę nowe zadania.

Reprezentanci Związku w organizacjach i instytucjach zagranicznych: w Komitecie Regionów Unii Europejskiej, w Komitecie Politycznym Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR), w Izbie Lokalnej Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Europy (CLRAE). Pracowali ponadto w Polsko-Niemieckiej Grupie Roboczej.

Zmiany w prawie

Dochody JST

Rząd wykazuje skłonność do ręcznego sterowania działalnością samorządów. Jaskrawym tego przykładem są dotacje na zadania własne, zwłaszcza w oświacie i pomocy społecznej. Miasta zbulwersowały art. 32 w ustawie o budżecie na rok 2015, nakazujący przeznaczenie określonej części subwencji „szkolnej” na konkretne zadania. Związek zwraca uwagę, że stoi to w jaskrawej sprzeczności z art. 7 ust. 3 ustawy o dochodach JST, który stanowi, że o przeznaczeniu subwencji decyduje organ stanowiący JST. Sprawa winna trafić do Trybunału Konstytucyjnego.

Obywatelski projekt zmian w ustawie o dochodach JST, pod którym Związek i inne organizacje samorządowe zebrały 300.000 podpisów, trafił do komisji, która - wobec negatywnej opinii rządu - nie kontynuuje jego rozpatrywania. Efektem pośrednim projektu jest zmniejszenie skali niedofinansowania zadań przekazywanych w ostatnich dwóch latach. Najważniejszym efektem pozytywnym jest podjęcie prac nad „samorządowym PIT-em”, co może uniezależnić wpływy z tego źródła od doraźnych zmian ustawowych (takich jak w latach 2006-07). Prace nad założeniami są zaawansowane.

Wskaźniki zadłużenia i poziom deficytu

Rząd zrezygnował z zamiaru administracyjnego ograniczenia deficytu JST. Skorygowano też indywidualny wskaźnik zadłużenia – zrezygnowano z zapisu uniemożliwiającego uchwalenie budżetu przy niespełnieniu wskaźnika z art. 243, wprowadzając zamiast tego stosunkowo łagodną procedurę naprawczą.

Perspektywa finansowa UE 2014/20

Udało się wynegocjować znaczne zwiększenie możliwości korzystania ze środków zwrotnych na finansowanie i współfinansowanie nowych projektów unijnych.



Delegaci ZMP w Zabrzu, w marcu 2014 roku podczas XXXV Zgromadzenia Ogólnego.

Fot. E. Parchimowicz

Lobbing legislacyjny

Prowadzony był za pośrednictwem Komisji Wspólnej Rządu i ST, komisji sejmowych i senackich oraz poprzez Kancelarię Prezydenta RP. Obejmował wiele spraw, z których najważniejszymi były: zmiany w przepisach dotyczących indywidualnego wskaźnika zadłużenia JST, przywrócenie równowagi w drastycznie osłabionym systemie dochodów JST, niedofinansowanie zadań zleconych, rewitalizacja obszarów zdegradowanych, polityka miejska, ład przestrzenny, nowy system zagospodarowania odpadów komunalnych,

Przedstawiciele Związku pracowali w licznych instytucjach i organizacjach. Najważniejsze krajowe to: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz jej zespoły problemowe, Komisja Trójstronnads. Społeczno-Gospodarczych, Naczelna Rada Zatrudnienia, Rada Działalności Pożytku Publicznego, Rada Zamówień Publicznych przy Prezesie UZP, Rada Informatyzacji, Rada Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”, Rada Polskiej Organizacji Turystycznej, Rada Statystyki, Krajowe Forum Terytorialne 2010-2020, Zespół ds. Strategii Rozwoju Społeczno – Gospodarczego Polski Wschodniej do 2020 r.

Oznacza to jednak dalszy wzrost poziomu zobowiązań, które trzeba będzie spłacić.

Finansowanie zadań zleconych

Dwa resorty przygotowują na wniosek Związku informację o finansowaniu zadań zleconych (MF i MAiC). Analiza skali niedofinansowania nastąpi w najbliższych miesiącach. Pierwsza część informacji została przekazana w styczniu 2015 r. – wynika z niej, że niedofinansowanie zadań z zakresu aktów stanu cywilnego oszacowano na ok. 200 mln. zł (o taką kwotę – wg MF – zwiększono środki na ten cel w roku 2015).

Ustawa o rewitalizacji

Podczas Kongresu Miast Polskich w Krakowie (listopad 2013) Związek przekazał rządowi projekt ustawy o rewitalizacji, opracowany we wszechstronnej konsultacji z miastami, wspólnie ze Śląskim Związkiem Gmin i Powiatów. Prace trwały prawie trzy lata.

Na podstawie tego projektu rząd przygotował założenia projektu ustawy (obecnie w trakcie konsultacji). Projekt ustawy jest w planie prac legislacyjnych na rok 2015.

Dodatковым efektem działań Związku jest rządowy Narodowy Program Rewitalizacji, oparty na środkach z nowej perspektywy finansowej UE. Trzy miasta (**Bytom, Łódź i Wałbrzych**) są w nim wymienione z nazwy.

Ład przestrzenny

Konsekwentne prezentowanie stanowiska ws. konieczności nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym spowodowało przygotowanie założeń „małej” nowelizacji ustawy, zwłaszcza w zakresie WZ oraz renty planistycznej. Nowelizacja ma szansę na przeprowadzenie w roku 2015, choć opór środowisk zainteresowanych utrzymaniem obecnego nieładu jest znaczny.

Na podstawie stanowiska Związku, wspartego przez inne środowiska, doprowadzono do wyłączenia przepisów urbanistycznych z przygotowywanego kodeksu budowlanego. Opracowanie nowego kodeksu urbanistycznego w obecnej kadencji jest jednak mało prawdopodobne.

Na wniosek Związku w prezydenckim projekcie ustawy o ochronie krajobrazu wprowadzono przepisy pozwalające na uporządkowanie reklam w przestrzeni publicznej, przy pomocy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i instrumentu finansowego (lokalny podatek od reklam). Trwają prace nad projektem w sejmie.

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie

Poselski projekt nowelizacji ustawy, zawierający początkowo kilka spośród postulatów ZMP i liczne zmiany niekorzystne

został ostatecznie uchwalony – po interwencjach w sejmie i w senacie – w kształcie zbliżonym do oczekiwań miast i gmin.

Dokonane rozdzielanie zamówień na odbiór i zagospodarowanie odpadów spowodowało, że obecnie tylko zamówienia na odbiór są objęte obligatoryjnym przetargiem.



Konferencja „Oblicza małych miast” – zorganizowana przez Związek Miast Polskich i Unię Miasteczek Polskich oraz miasto Wieliczkę 15 i 16 maja 2014 roku.

Fot. E. Parchimowicz

Urząd Zamówień Publicznych zapowiedział wprowadzenie procedury zamówień in-house w wersji zgodnej z nową, korzystną dyrektywą UE z marca 2014 r. Sprawa wymaga mobilizacji ze strony miast – państwa członkowskie muszą wdrożyć dyrektywę w ciągu 2 lat; w tym czasie musimy doprowadzić do zniesienia obowiązku przetargowego przy odbiorze śmieci.

Drogi

Udało się doprowadzić do zwiększenia – choć nadal w niewystarczającej skali – środków na drogi lokalne, w ramach tzw. „schetyńówek”.

Prezydent zatrzymał na wiosek Związku niekorzystną dla gmin zmianę art. 10 ustawy o drogach publicznych, kierując ją do Trybunału Konstytucyjnego. Związek złożył swój projekt – trwają w resorcie prace nad skorygowaniem tej ważnej nowelizacji.

Oświata

Projekty zmian w Karcie Nauczyciela i w ustawie o systemie oświaty, opracowane na Samorządowym Kongresie Oświaty (wrzesień 2013), związki samorządowe przedłożyły sejmowi i rządowi, przy głośnym proteście związków zawodowych.

Po trójstronnych rozmowach w resorcie i „ciszy” wyborczej w II połowie roku, ostatnio MEN zapowiedział złożenie projektu nowelizacji Karty Nauczyciela, zawierającego część postulatów miast.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych

Po interwencjach Związku w trakcie prac nad poselskimi projektami ustawy w sejmie i w senacie niekorzystne dla miast

przepisy, zwłaszcza dotyczące podatków lokalnych, zostały skorygowane (przy współpracy z resortem finansów). Nie udało się poprawić zapisu dotyczącego relacji pomiędzy organizacjami działkowców a gminami jako właścicielami gruntów, choć nie jest on już niezgodny z Konstytucją. Związek natomiast zażądał konflikt z Polskim Związkiem Działkowców, który zakończył się podpisaniem intencyjnego porozumienia o współdziałaniu na rzecz przyzwoitej legislacji w tym zakresie w przyszłości.

Opodatkowanie kabli podatkiem od nieruchomości

W projekcie ustawy samorządowej MAiC, w zmianach w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, jest zawarty przepis oznaczający wycofanie się ze zmian wprowadzonych ukradkiem w 2010 r. w zakresie opodatkowania kabli podatkiem od nieruchomości, poprzez zmianę definicji budowli w prawie budowlanym.

Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Komisja, w której zespołach pracuje kilkunastu przedstawicieli miast członkowskich ZMP, wynegocjowała dziesiątki zmian w projektach ustaw i rozporządzeń.

Wymiana doświadczeń poprzez projekty

W 2014 roku Związek realizował projekty finansowane ze źródeł zewnętrznych, obejmujące monitorowanie rozwoju miast i jakości usług publicznych, wymianę doświadczeń w zarządzaniu miastami oraz problematykę dialogu społecznego w sektorze samorządowym.

Współpraca JST na rzecz rozwoju miejskich obszarów funkcjonalnych („2. projekt norweski”, tzw. predefiniowany, rozpoczął w lipcu 2012, zaplanowany do I kwartału 2016).

Dialog społeczny w sektorze samorządowym („3. projekt norweski”, rozpoczęty w marcu 2013, zaplanowany do końca 2014 roku).

Program *URBACT II*.

3 projekty dotyczące współpracy międzynarodowej (dwa rozpoczęte i zakończone w roku 2014 i jeden rozpoczęty w roku 2013, zaplanowany na 2,5 roku), w tym projekt wsparcia samorządów z Ukrainy.

Działania realizowane w projektach zapewniały szeroki udział przedstawicieli miast i prowadzenie wymiany doświadczeń w zarządzaniu miastami. Była ona uzupełniana przez wymianę doświadczeń prowadzoną za pośrednictwem komisji Związku. ■

Z Komisji Wspólnej...

Rząd zamierza znieść obowiązek meldunkowy

Rządowe plany zniesienia obowiązku meldunkowego, dostosowanie planów zagospodarowania przestrzennego do map zagrożenia i ryzyka powodziowego oraz stan prac nad wdrożeniem projektu pl.ID to główne tematy posiedzenia KWRiST, które odbyło się 25 lutego br.

Decyzja Rady Ministrów z 25 stycznia br. o kontynuacji prac nad zniesieniem obowiązku meldunkowego wzbudziła ogromny niepokój strony samorządowej. Rząd podjął tę decyzję wbrew rekomendacji międzyresortowego zespołu, który uznał, że łatwiej będzie zmienić jedną ustawę znoszącą z dniem 1 stycznia 2016 r. obowiązek meldunkowy niż zmieniać ponad 100 różnego typu aktów prawnych. Dodatkowym kłopotem jest kończąca się kadencja parlamentu, co oznacza, że wszelkie zmiany powinny być uchwalone do końca czerwca br. – a to jest praktycznie nierealne.

Wiceminister administracji i cyfryzacji, **Marek Wójcik** apelował, aby dać rządowi jeszcze trochę czasu na wypracowanie rozwiązań w tej sprawie. Przyznał, że trzeba będzie zmienić około 120 ustaw.

Międzyresortowy zespół do końca marca br. ma określić „realizowalność” planu i wypracować harmonogram zastąpienia meldunku tzw. prostą rejestracją, zarówno w warstwie legislacyjnej, jak i technicznej. Wtedy zostanie on przedstawiony Komisji Wspólnej do konsultacji. **Wójcik** apelował też do gmin o zachowanie rejestrów mieszkańców – z punktu widzenia wielu regulacji dotyczących ST to jest kluczowa kwestia, od rejestru wyborców, po naliczanie subwencji dla małych gmin.

- *Prace zmierzają w kierunku dobrovolności przy składaniu oświadczenia o miejscu zamieszkania, ale będziemy także czynić starania, aby pozyskiwać dane z dużych systemów informatycznych, dotyczących ubezpieczeń społecznych i podatków* – informował **Wójcik**.

Grzegorz Kubalski, ekspert ZPP zauważył, że kwestia zniesienia obowiązku mel-

dunkowego ma dwie warstwy merytoryczne. Pierwsza z nich to rozstrzygnięcie, czy obywatel będzie miał w jakiegokolwiek formie obowiązek podania aktualnego miejsca zamieszkania. A druga warstwa, to forma, w jakiej ten obowiązek będzie realizowany. Dla samorządów kluczowa jest ta pierwsza kwestia. Jeżeli jednak rejestracja będzie fakultatywna i dobrowolna, to oznacza, że obywatel nie będzie musiał nigdzie podawać adresu zamieszkania. To z kolei oznacza ogromne kłopoty dla sa-

nowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (pizp), nad którą pracował parlament w 2010 r. znajdowała się Ocena Skutków Regulacji, której zapisy mówiły, że zmiany wprowadzone w ustawie nie będą skutkowały nałożeniem na administrację samorządową dodatkowych obowiązków ani wynikających z nich kosztów.

- *Tymczasem już pobieżny ogląd map oznacza w porównaniu z dotychczasowymi studiami zmianę diametralną. I tak np. w Poznaniu w dotychczasowym studium tylko Warta i jej otoczenie były wskazywane jako potencjalne zagrożenie powodzią. Na nowej mapie znajdują się jeszcze dwie rzeki, które nigdy dotąd nie były wskazywane, mianowicie Cybina i Główna. Przy czym Główna jest w całości zabudowana, tereny które dzisiaj znajdują się w pierwszej i drugiej strefie zagrożenia powodziowego są nie tylko zabudowane, ale jest tam zaplanowany rozwój, w tym zakładów przemysłowych* – wyjaśniał **Porawski**.

Zdaniem samorządowców nie ulega wątpliwości, że tego typu zmiana po-

ciąganie dużo dalej idące skutki niż tylko wynikające ze zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, mianowicie skutki w postaci roszczeń odszkodowawczych. W związku z tym, jeżeli gmina zmieni plan, to każdy, kto się znajdzie na terenie zagrożonym powodzią może wystąpić do niej z roszczeniem. **Porawski** podał też poznański przykład zakładów



Komisja Wspólna na lutowym posiedzeniu zaopiniowała 26 projektów aktów prawnych.

morządów, które nie będą miały jak realizować swoich ustawowych obowiązków, związanych z kwestiami podatkowymi czy edukacyjnymi.

- *Jeżeli doprowadzimy do takiej sytuacji, to odważę się powiedzieć, że decyzja Rady Ministrów jest głupia. Ale ostatecznie może to być tylko i wyłącznie moje zdanie* – zakończył **Kubalski**.

Mapy zagrożenia powodziowego

Dyskusja na temat konieczności dostosowania planów zagospodarowania przestrzennego do map zagrożenia i ryzyka powodziowego i związanymi z tym problemami po raz kolejny rozpoczęła prace Komisji Wspólnej.

Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej przypomniał, że temat map wraca od kilku miesięcy na Komisję Wspólną na wniosek samorządowców. Przypomniał, że w projekcie ustawy o pla-

„Lechii”, położonych na terenie nagle zakwalifikowanym jako powodziowy, które będą miały roszczenia odszkodowawcze, dotyczące nie tylko spadku wartości gruntu, ale także wynikające z faktu, że nie będą mogły realizować planów rozbudowy (a więc roszczenia mogą być daleko szersze niż tylko wynikające z art. 36).

Sekretarz strony samorządowej przyznał, że podczas debaty nad mapami zagrożeń, która odbyła się 12 lutego br. w ministerstwie środowiska padły propozycje zmian, np. zmiana art. 36, które mają na celu złagodzenie skutków wprowadzenia map dla gmin. Zgłosił wniosek, by możliwie szybko wypracować rozwiązanie, które urealnia zapis z OSR ustawy z 2010 roku. Jak zapewniał wiceminister **Gawłowski**, rząd jest gotowy szukać rozwiązania problemu, choć jego zdaniem zawieszenie art. 36 na kolejny okres pla-

nistyczny może być niezgodne z Konstytucją. Trzeba znaleźć rozwiązanie, które będzie zgodne z Konstytucją RP i jednocześnie ochroni gminy przed roszczeniami. - Deklaruję wolę współpracy i chęć szukania rozwiązania – powiedział **Gawłowski**.

Rewolucja w urzędach stanu cywilnego

Po raz kolejny na wniosek samorządowców **Tomasz Szubiela**, wiceminister spraw wewnętrznych przekazał informację o stanie prac nad wdrożeniem od 1 marca br. projektu pl.ID. Projekt ten ma na celu modernizację systemów informatycznych, w których prowadzone były rejestry PESEL oraz dowodów osobistych, a także aktów stanu cywilnego. Od 1 marca br. urzędy stanu cywilnego w całej Polsce mają przejść na nowy system. Jak powiedział wiceminister **Szubiela**, wdrożenie jednego, nowego systemu w skali całego kraju to rewolucja technologiczna, logistyczna i systemowa, która wymaga bardzo dużego wysiłku od całej administracji.

- *Zmiana jest ogromna, o charakterze rewolucyjnym, choć chcemy ją przeprowadzić ewolucyjnie. Pewnie będą pewne niedogodności, bo zawsze tak jest. Nie da się zrobić dużego wdrożenia bez przypadków, które wymagają wsparcia, interwencji. Jesteśmy do tego przygotowani* – mówił **Szubiela**. W tej chwili w service desku pracuje cały czas 25 pracowników Centralnego Ośrodka Informatyki, na bieżąco jest monitorowane ich obciążenie i w razie potrzeby resort jest w stanie dynamicznie zwiększyć ich liczbę.

System cały czas był poddawany kolejnym testom wydajnościowym i obciążeniowym, które zakończyły się pozytywnie. - Przygotowujemy się na różne scenariusze. Nie zakładamy blackoutu, stąd nieustanne powtarzanie różnych testów, które wypadają dla nas zawsze pozytywnie – mówił **Szubiela**.

Przedstawiciel Unii Metropolii Polskich pytał, jak będzie wyglądało wsparcie dla gmin ze strony MSW po 1 marca br. i czy resort planuje informowanie mieszkańców o zmianie systemu i możliwych, związanych z tym niedogodnościach. Minister odpowiedział, że już w lutym umówił się z samorządowcami na zorganizowanie zespołu roboczego, który zajmie się rozwiązywaniem problemów, a także przygotowaniem pewnych rozwiązań, np. związanych z umożliwieniem integracji dużych, zaawansowanych systemów funkcjonujących w miastach z nowym Systemem Rejestrów Państwowych czy ewentualnej migracji danych. Nadal bę-

dzie działał service desk, MSW zamierza też przeprowadzić dodatkowe szkolenia dla urzędników, jeśli będzie zainteresowanie ze strony JST. Zapewnił, że prowadzi szeroką akcję komunikacyjną, gdyż przy realizacji tak dużego projektu ryzyko komunikacyjne są poważnym zagrożeniem. Dodał, że chce w akcji informacyjnej współpracować m.in. z Poczta Polska.

Sala im. Prof. Michała Kuleszy

Jak poinformował **Andrzej Halicki**, minister administracji i cyfryzacji i współprzewodniczący KWRiST ze strony rządowej, we wtorek, 24 lutego br. miał zaszczyt dokonać odsłonięcia tablicy pa-



Zmienione – od ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej – prezydium: minister Andrzej Halicki, współprzewodniczący ze strony samorządowej Jan Grabkowski, starosta poznański, sekretarz strony samorządowej Andrzej Porawski oraz Cezary Gabryjczyk, od niedawna wiceminister skarbu państwa. Fot. 2 x H. Hendrysiak

miątkowej w sali konferencyjnej resortu, która odtąd nosi imię profesora **Michała Kuleszy** – jednego z ojców–założycieli reformy samorządowej, wybitnego znawcy prawa administracyjnego, specjalisty w dziedzinie samorządu terytorialnego.

- *Chciałbym, aby ta sala służyła także jak najczęściej Państwu - do wymiany myśli, opinii, idei. Ta sala jest dla Was zawsze otwarta* – powiedział **Halicki**.

Kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej odbędzie się 25 marca br. Ma się na nim odbyć debata dotycząca finansowania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej oraz zadań własnych JST dofinansowanych z budżetu centralnego.

Zebrani minutą ciszy uczcili również pamięć innego twórcy reformy samorządowej, prof. **Jerzego Regulskiego**, który zmarł 12 lutego br. w wieku 91 lat.

Samorządowe roszady

Kolejny samorządowiec zasiadł w rządowej ławie. Cezary Gabryjczyk, do niedawna starosta łaski zrezygnował z funkcji, by objąć tekę wiceministra skarbu państwa. Gabryjczyk od września 2014

r. współprzewodniczył obradom Komisji Wspólnej ze strony samorządowej.

W tej sytuacji zastąpił go **Jan Grabkowski**, starosta poznański - zgodnie z ustaleniem Strony Samorządowej, że każda korporacja przewodniczy KWRiST przez 8 miesięcy - jako że w tej chwili współprzewodniczącym wyłania Związek Powiatów Polskich.

Ustalenia

Komisja Wspólna zaopiniowała 26 projektów aktów prawnych, w tym m.in. projekt założeń projektu nowelizacji ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, projekt tzw. specustawy drogowej, projekt założeń projektu ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji

sektora publicznego. Przy tym ostatnim projekcie samorządowcy zwracali uwagę, że pracując nad zapisami, konieczne trzeba doprecyzować normy kolizyjne określające relacje między dostępem do informacji publicznej a jej ponownym wykorzystaniem, gdyż obecnie bardzo trudno jest rozróżnić oba tryby dostępu do informacji sektora publicznego. Warto rozważyć też ustalenie odpowiedzialności podmiotów wnioskujących o udzielenie informacji, np. za ich wykorzystanie niezgodne z przeznaczeniem. Konieczne jest też precyzyjne zapisanie kwestii opłat za udzielenie tych informacji.

Projekt Programu Rozwoju Turystyki do 2020 przygotowany przez resort sportu i turystyki będzie opiniowany przez dwa zespoły robocze: ds. Infrastruktury oraz Edukacji, przy czym wiążąca będzie opinia zespołu edukacyjnego. Projekt nie

budził wielu kontrowersji. Uwagi dotyczyły rozszerzenia informacji o walorach turystycznych i kulturowych regionów; projektodawcy starali się je uwzględnić, jednak w okrojonej formie, aby dokument nie był zbyt obszerny.

Przy opiniowaniu dwóch projektów rozporządzeń dotyczących programu rozwijania czytelnictwa wśród uczniów – „Książki naszych marzeń” samorządowcy domagali się dopisania terminu, w którym JST mogą spodziewać się przekazania przez wojewodów pieniędzy na zakup książek. Wiceminister edukacji, **Tadeusz Sławewski** obiecał, że uwaga ta zostanie uwzględniona, a termin – dopisany do projektu. W tej sytuacji projekty uzgodniono.

hh

O budżetach partycypacyjnych w Dąbrowie Górniczej

Edukacja i współodpowiedzialność

Zainteresowanie tym co publiczne i wzajemna edukacja mieszkańców oraz urzędników to najcenniejszy efekt budżetów partycypacyjnych - mówili eksperci podczas konferencji „Pierwsze lata budżetów partycypacyjnych – i co dalej?“, która odbyła się 29 stycznia br. w Dąbrowie Górniczej.

Organizatorami konferencji był Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej wspólnie z Fundacją Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, Instytutem Spraw Publicznych oraz Związkiem Miast Polskich. Dyskusji ekspertów i praktyków przysłuchiwało się 300 uczestników, wśród których znaleźli się przedstawiciele miast, które dopiero wdrażają budżety partycypacyjne, a także tych samorządów, które mają już swoje doświadczenia w realizacji tego typu przedsięwzięć. Nie zabrakło

partycypacyjny, w tym wszystkie szesnastce miast wojewódzkich. To nowe narzędzie, które angażuje obywateli w proces współdecydowania o części wydatków publicznych. Dzięki niemu, mieszkańcy mogą zgłaszać swoje propozycje, a następnie decydować w głosowaniu, na co zostaną przeznaczone określone pule pieniędzy w ich miejscowościach. Wysokość tych budżetów waha się od promili do 3% budżetu gminy. Część miast jest już po kilku edycjach, część dopiero je wprowadziła. Są

nie spodziewał się, że będzie to tak duży sukces całej społeczności Dąbrowy Górniczej – mówił podczas otwarcia konferencji **Zbigniew Podraza**, prezydent miasta. W 2014 roku było to 5 mln zł i 56 projektów (w niektórych z 27 rejonów frekwencja wynosiła 70%), a w 2015 – 8 mln zł i już 70 projektów. – *Ciągle się uczymy, nie unikamy wpadek. Po to się tu spotykamy, aby dzielić się tym, co dobrze funkcjonuje, i aby wspólnie dążyć do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, bo to jest przyszłość funkcjonowania samorządu* – dodał gospodarz spotkania.

Obietnica i eksperyment

Łukasz Domagała z Kancelarii Prezydenta RP stwierdził, że aktywizacja obywateli jest bardzo ważna i coraz mniej jest takich wyzwań, które można podejmować bez obywateli, organizacji pozarządowych czy przedsiębiorców. Jego zdaniem, idea budżetów partycypacyjnych jest coraz powszechniejsza, coraz liczniej uczestniczą w niej mieszkańcy i uczą się w ten sposób budowania współodpowiedzialności. – *Budżet partycypacyjny to nadzieja, obietnica, renesans aktywności obywatelskiej* – mówił **Jakub Wygnański** z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. W jego opinii, ludzie mają w sobie dużą potrzebę sprawstwa. Budżet obywatelski czasem to daje, a czasem tylko obiecuje. Prawo do partycypacji musi być respektowane. Nie można jednak trudnych decyzji przerzucać na obywateli. Prawdziwy kapitał miasta nie polega na ilości budynków, ale na tym, na ile jego mieszkańcy czują się obywatelami tego miejsca. Ludzie traktują budżet partycypacyjny jako ich uprawnienia obywatelskie. Warto unikać tyranii większości i na przykład ustalić kolejność realizacji poszczególnych przedsięwzięć. Ważne jest wspólne ustalanie reguł nim zagra się w tę grę. – *Nie wolno zaniechać eksperymentów, aby nie wszystko wystandaryzować* – zachęcał J. Wygnański.

Debate czy inspiracja

Uczestnicy dyskutowali w dwóch panelach. Podczas pierwszego, zatytułowanego „Co dalej okiem praktyków”, nad przyszłością i rozwojem



Dyskusji ekspertów i praktyków przysłuchiwało się 300 uczestników.

Fot. J. Proniewicz

też przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz autorów projektów, które zostały zgłoszone w obu edycjach Dąbrowskiego Budżetu Partycypacyjnego.

To przyszłość

Budżety partycypacyjne stają się coraz popularniejsze. W Polsce obecne są od zaledwie kilku lat. Przez dwa ostatnie lata nastąpił jednak dynamiczny wzrost zainteresowania tą ideą. W 2013 roku około 60 gmin zdecydowało się na budżet partycypacyjny. Do dziś już ponad sto gmin wprowadziło u siebie budżet

pierwsze sukcesy, ale są i wpadki. Jakie wnioski można z nich wyciągnąć? Na to pytanie starali się znaleźć odpowiedź samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz badacze, którzy podsumowali pierwsze lata funkcjonowania budżetów obywatelskich w naszym kraju. Okazało się, że podejścia mogą być różne w zależności od tego, kto dokonuje tej oceny.

– *Kiedy w 2012 roku w gronie miejskich aktywistów, społeczników, radnych i urzędników rozpoczęliśmy dyskusję o tym, jak powinien wyglądać dąbrowski budżet partycypacyjny, chyba nikt*

tego typu partycypacji zastanawiali się przedstawiciele samorządów, w których budżety już funkcjonują. Dość jednomyślnie zaznaczali, że budżet partycypacyjny jest narzędziem o ogromnych możliwościach, ale również wymagającym sporego wysiłku w budowaniu dialogu. – *W Łodzi możemy mówić o dużej mobilizacji mieszkańców. W budżecie partycypacyjnym chodzi o podejmowanie decyzji dla całej wspólnoty. Nie można skupiać się wyłącznie na załatwianiu własnego interesu. Należy wzmacniać budżet partycypacyjny, aby zachęcać mieszkańców do debaty. To chyba naturalny kierunek* – tłumaczył **Łukasz Prykowski** z Urzędu Miasta Łodzi. Budżet partycypacyjny uczy mieszkańców struktury urzędu i czym się on zajmuje, wprowadza nową jakość w dyskusji publicznej. – *Nie chodzi o to, jak podzielić pulę, ale o dyskusję publiczną o projektach, zainteresowanie mieszkańców przestrzenią publiczną* – przekonywał **Marcin Bazylak** z dąbrowskiego magistratu. Budżet partycypacyjny to nie lekarstwo na całe zło i należy też wciąż szukać nowych narzędzi partycypacji. Każda jednostka powinna wypracować swoje rozwiązania. – *Budżet partycypacyjny to świetne narzędzie, żeby zainspirować, a nie, by rzędzić* – twierdziła natomiast **Anna Petroff-Skiba** z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa.

Światelko, a może ochłap?

Drugi panel dał możliwość zabrania głosu badaczom i obserwatorom partycypacji. O ile reprezentanci samorządów, dość przychylnie odnieśli się do idei budżetu partycypacyjnego, o tyle środowisko pozarządowe jest o wiele bardziej krytyczne i ma wątpliwości, czy jest to faktycznie włączanie mieszkańców w proces zarządzania miastem.

Tomasz Potkański, zastępca dyrektora Biura ZMP podkreślał jednak, że budżety partycypacyjne bez wątpienia zwiększają wiedzę mieszkańców o uwarunkowaniach wydawania pieniędzy publicznych, to narzędzie do zmian, światelko w tunelu. Zdaniem **Wojciecha Kębtłowskiego** z Vrije Universiteit Brussel, budżety partycypacyjne są często wykorzystywane instrumentalnie. Największą kontrowersję zgłosiła jednak **Agata Dąmbaska** z Forum Od-nowa: – *Cieszymy się*

ochłapem, który dostaliśmy, żebyśmy się nim pobawili. Mam wrażenie, że rozmawiamy o gumce od majtek, a ja chciałabym o całym ubraniu. Mnie ciekawi, jak naprawdę działa system samorządowy, że teraz musimy rozmawiać o jakiejś „pierdule”, jaką jest budżet partycypacyjny. Wydatki w samorządach nie są transparentne, w związku z czym mieszkańcy cieszą się, gdy dostaną możliwość decydowania o jednym procencie budżetu. Pożytków systemowych z budżetu obywatelskiego nie ma. Odwraca on od myślenia systemowego.



Uczestnicy dyskutowali w dwóch panelach, w pierwszym wzięli udział praktycy samorządowi, a w drugim eksperci i badacze.

Fot. J. Proniewicz

Brak odniesienia do ram prawnych, niejasne kryteria wyboru projektów, niska frekwencja na głosowaniach oraz zbyt mało pieniędzy na obywatelskie inicjatywy – to tylko niektóre z wyzwań, pojawiających się w tej debacie. Polskie samorządy są dopiero na początku drogi do prawdziwego angażowania obywateli. Budżet obywatelski może im to znacząco ułatwić, lecz w tej chwili jego polski model jest tak zróżnicowany i dynamiczny, że trudno wyrokować, jaki przyniesie plon. – *Najważniejsze, żeby ludzie się nie zniechęcili, a sama idea się utrwaliła* – zauważyła **Małgorzata Koziarek** z Instytutu Spraw Publicznych.

Zaufanie i solidarność

Podsumowując dyskusję, **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP, powiedział, że budżet partycypacyjny ma budować zaufanie i tworzyć nowe relacje, lepsze zrozumienie.

Daje też możliwość współodpowiedzialności. To jeden z wielu elementów budowy polskiej solidarności. – *To, co robimy w Polsce nie jest gorsze od tego, co się dzieje na świecie* – zapewniał z kolei J. Wygnański. Zwracał uwagę, że budżety to wiążące konsultacje i uczące się narzędnice. Dzięki niemu wychowuje się przyszłych przywódców. To często pierwszy epizod wyrwania ludzi z roli widzów i obserwatorów.

Wszyscy byli zgodni co do jednego: potrzebne są uregulowania prawne budżetów partycypacyjnych, które powinny być dostosowane do lokalnych potrzeb mieszkańców.

Rozważania wyniesione z konferencji były też kontynuowane dzień później, podczas posiedzenia Komisji Dialogu i Partnerstwa Związku Miast Polskich, której posiedzenie odbyło się w Dąbrowie Górniczej. Zebrani zapoznali się z projektem Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych **Konsultacje z zasadami**. Podstawą projektu są dwa opracowania dotyczące zasad prowadzenia konsultacji: 7 zasad konsultacji oraz Kanon Lokalnych Konsultacji Społecznych. Dyskutowano na temat konsultacji społecznych (dobrze je przeprowadzać na etapie procesu decyzyjnego), regulaminów konsultacji społecznych w gminach (konieczna aktualizacja po 4 latach) i długości trwania konsultacji. Według standardów powinny trwać one 21 dni, jednak jak wskazywali praktycy, często jest to zbyt długi czas i zabija to dynamikę procesu.

Joanna Proniewicz

Konferencja w Sejmie

Zoom na rady seniorów

Dane Eurostatu jednoznacznie wskazują, że w 2060 roku co trzeci mieszkaniec Unii Europejskiej będzie miał 65 lat i więcej. Taki wzrost liczby starszych mieszkańców jest wyzwaniem dla samorządów i mieszkańców.

Dnia 16 lutego w Sejmie RP odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Rad Seniorów „Zoom na Rady Seniorów. Diagnoza i wyzwania”. Wzięli w nim udział członkowie rad seniorów, samorządowcy, parlamentarzyści i eksperci partycypacji publicznej - niemal 300 osób z całej Polski. Organizatorem spotkania było Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” wraz z sejmową Komisją Polityki Senioralnej.

Konferencja była częścią projektu „Zoom na rady seniorów”, który realizuje Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” we współpracy z Pracownią Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” oraz Fundacją na rzecz wspólnot lokalnych „Na miejscu”. Patronat nad tym przedsięwzięciem objęli Rzecznik Praw Obywatelskich, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Związek Miast Polskich.

Podczas konferencji Katarzyna Staryk z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” przedstawiła wyniki badania zrealizowanego w 2014 r. w ramach projektu „Zoom na rady seniorów”. Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o dane dotyczące 76 rad. Było to pierwsze ogólnopolskie badanie dotyczące funkcjonowania rad seniorów.

W Polsce do niedawna rady seniorów powstawały podobnie jak rady młodzieżowe, jednak w przeciwieństwie do nich nie posiadały żadnego umocowania prawnego. Sytuacja ta uległa zmianie 30 listopada 2013 roku, gdy znowelizowano ustawę o samorządzie gminnym poprzez dodanie artykułu 5c.

Z prowadzonych w całej Polsce badań wynika, że osoby starsze zbyt rzadko uczestniczą w życiu publicznym i angażują się obywatelsko. Wydaje się, że rady seniorów są narzędziem, które może tę sytuację zmienić. Jednak mimo że w Polsce istnieje niemal 2,5 tys. gmin, jedynie w kilkudziesięciu z nich funkcjonują rady seniorów.

- Istotne jest, aby rady były tworzone w oparciu o zasady, które sprzyjać będą ich skutecznemu działaniu i będą gwarancją rzeczywistej reprezentacji seniorów – czytamy w raporcie z badania Zoom na rady seniorów. Diagnoza funkcjonowania. Celem tego ogólnopolskiego badania było poznanie sposobów funkcjonowania rad seniorów w Polsce, rozpoznanie ich potrzeb oraz sformułowanie rekomendacji dotyczących powoływania i funkcjonowania tego typu ciał konsultacyjnych. W ramach badania zidentyfikowano 76 rad seniorów.

Autorzy raportu podkreślają, że opisane przez nich rady seniorów są pewnego rodzaju awangardą. Zostały powołane i działały, choć brak było jasnych wytycznych i zasad, jak należy organizować pracę takich ciał.

- Ta okoliczność sprawiła, że niemal we wszystkich wypadkach model działania i lokalne znaczenie rad w największym stopniu zależały od czynników trudnych do precyzyjnego zbadania: motywacji przedstawicieli samorządu powołujących rady, swobodnego „układu sił” w lokalnym środowisku seniorskim, czy w końcu charakteru i osobowości przewodniczącego rady – czytamy w opracowaniu.

Zgromadzony w trakcie badania materiał nie dał gotowych odpowiedzi i recept dotyczących działalności idealnej rady seniorów. Autorzy opracowania sformułowali natomiast pytania, które ich zdaniem warto sobie zadać rozważając powołanie rady seniorów lub działanie w niej. Pytania te to m.in. W jaki sposób w praktyce rozumieć zapisy ustawy odnoszące się do charakteru rady seniorów? („charakter konsultacyjny doradczy i inicjatywny”), Jaką rolę powinny odgrywać rady seniorów? (czy potrzebne uregulowanie centralne?, czy potrzebni w niej specjaliści? przedstawiciele samorządu?), Jak budować partnerską pozycję rady wobec samorządu? Czy rady seniorów powinny w swoich działaniach

ograniczać się jedynie do starszych mieszkańców? (przedsięwzięcia międzypokoleniowe, współpraca z radami młodzieżowymi)

Dyskusję nad tymi zagadnieniami podjęto podczas konferencji w Sejmie. Ale także zastanawiano się, co zrobić, by zachęcić seniorów do zaangażowania obywatelskiego i jak zwiększyć wpływ osób starszych na otoczenie. Trzeba bowiem pamiętać, że według Diagnozy stanu partycypacji publicznej w Polsce (ISP) aż 73% seniorów deklaruje brak wpływu na to, co dzieje się w ich gminie.

- Proces przygotowywania seniorów do aktywności obywatelskiej w radach wymaga czasu – mówiła podczas spotkania Małgorzata Stanowska, przewodnicząca Społecznej Rady Seniorów Miasta Lublina. - Władze samorządowe obawiają się kolejnego partnera społecznego, z którym dialog będzie wyglądał jak przysłówowy koncert życzeń. I rzeczywiście, większość rad seniorów na początku swojej drogi zaczyna od stworzenia listy postulatów, problemów do rozwiązania przez samorząd. Dopiero potem przychodzi współpraca.

Uczestnicy konferencji podkreślali, że co prawda ustawodawca dał radom narzędzia w postaci ustawy, ale nie przygotował ich zarówno pod względem merytorycznym, jak i emocjonalnym do pełnienia swoich funkcji. Wiele rad ma problem z nawiązaniem kontaktów z instytucjami odpowiedzialnymi za rozwiązywanie określonych problemów w gminie, nie znają przepisów prawa, nie wiedzą, co im wolno. Dodatkowo, tylko niewielka grupa seniorów włącza się w tworzenie rad. Rady napotykają też na problem braku wyodrębnionego budżetu oraz własnego lokalu.

Maria Klamon, koordynatorka projektu „Zoom na Rady Seniorów” zapowiedziała rozpoczęcie już w marcu br. projektu Uniwersytet Obywatelski. Ma on wzmocnić współpracę rad seniorów z samorządem lokalnym, tak by miała ona wymiar partnerski. 10 rad seniorów i 10 samorządów dostanie wsparcie w zidentyfikowaniu ważnych dla obu stron obszarów lokalnej polityki, w których dostrzegają pole do współpracy. Szczegółowe informacje o projekcie będą dostępne na stronie www.zoomnaradyseniorow.pl.

(epe)

Z życia miast

KIELCE

Kolejny blok dla seniorów

Otwarto kolejny blok dla seniorów przy ulicy Kazimierza Wielkiego. To już trzecia inwestycja miasta Kielce, zrealizowana w ramach projektu „złota jesień”.

Jego celem było zapewnienie osobom starszym, które dotychczas żyły w bardzo złych warunkach - mieszkania. Mieszkania zostały przyznane na podstawie wykazu osób oczekujących na lokal z zasobów miasta. Budynek został przystosowany dla potrzeb osób starszych. Czyste schludne mieszkania oraz niewielkie koszty utrzymania to tylko niektóre z plusów mieszkań chronionych. Seniorzy w razie potrzeby, mogą liczyć na pomoc pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, który będzie pełnił całonocny dyżur w lokalu administracyjnym, znajdującym się na parterze. Mieszkania o powierzchni od 30 do prawie 34 m kw. otrzymało 28 osób, w tym pięć małżeństw. Zainteresowanie taką formą pomocy jest w Kielcach bardzo duże, dlatego w przyszłości miasto planuje następne tego typu inwestycje. Budynek powstały w ramach projektu „złota jesień” został sfinansowany ze środków budżetu miasta.

BYTOM

Karta seniora

Ponad 1500 osób korzysta ze zniżek w ramach Bytomskiej Karty Seniora. Zainteresowanie programem jest coraz większe. Tylko w styczniu tego roku do wyrobienia karty zgłosiło się 113 osób. Powiększa się także baza instytucji i przedsiębiorców udzielających ulgi i rabaty.

Program Bytomska Karta Seniora funkcjonuje od sierpnia 2013 roku. Mogą do niego przystąpić mieszkańcy Bytomia, którzy ukończyli 60 lat. Nie ma tu znaczenia wysokość dochodów.

Tym programem chcemy przede wszystkim zaktywizować osoby starsze, które mają sporo wolnego czasu i sprawić, żeby częściej wychodziły z domu i spotykały się ze znajomymi – mówi Joanna Domoracka z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, koordynatorka projektu.



Do programu może przyłączyć się każdy przedsiębiorca z dowolnego miejsca w Polsce. Chwali go sobie na przykład Bartłomiej Murkowski z ośrodka wypoczynkowego w Jastrzębiej Górze. - *Dzięki współpracy z Urzędami Miejskimi w całej Polsce bardzo wydłużył nam się sezon – mówi. Seniorzy są zainteresowani zniżkami, bo korzystając z nich, zwraca im się na przykład podróż na turnus rehabilitacyjny. Poza tym, docieramy do klientów bez pośredników, a to z kolei powoduje, że seniorzy płacą za turnus o wiele mniej niż za pośrednictwem biur podróży.*

RZESZÓW

Budowa osiedla dla seniorów

Na osiedlu Słoneczny Stok w Rzeszowie rozpoczynają się prace nad dwoma budynkami przeznaczonymi dla osób starszych.

Będą to budynki trzykondygnacyjne z mieszkaniami jedno- i dwupokojowymi. Metraż lokalu z jednym pokojem będzie wynosić do 40 m kw., zaś lokalu z dwoma pokojami ok 50 m kw. Mieszkania przeznaczone będą dla osób samotnych i małżeństw w starszym wieku oraz osób schorowanych i niepełnosprawnych. W pierwszym bloku będą 44 mieszkania, w drugim - 23. Oba wyposażone będą w windy.

Winda będzie można zjechać na poziom, na którym znajdują się m.in.: duży sklep spożywczo-gospodarczy, kawiarnia, usługi kosmetyczno-fryzjerskie, świetlica, biblioteka i gabinety lekarskie. Oprócz lekarzy ogólnych przyjmować będą też specjaliści. Znajdować się tu też będą gabinety rehabilitacyjne.

Cena mieszkania za mkw. wynosi 4,2 tys. zł. Na razie planowane są dwa bloki, jeśli tylko pomysł się sprawdzi, spółdzielnia gotowa jest na kolejne inwestycje.

SOPOT

Teleopieka zapewnia bezpieczeństwo

Od ponad dwóch lat działa w Sopocie usługa opiekuńcza wykorzystująca nowoczesne technologie – teleopieka. W ubiegłym roku, Miasto Sopot zapewniło bezpłatną teleopiekę 20 osobom - niesamodzielnym, samotnym, starszym, najbardziej potrzebującym, które korzystają z usług opiekuńczych za pośrednictwem sopockiego MOPS-u.

Teleopieka to system przywoławczy, który działa 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu i zapewnia natychmiastową pomoc osobie zgłaszającej. W sytuacji zagrożenia (upadek, nagłe pogorszenie stanu zdrowia, lęk, awaria, pożar) wystarczy nacisnąć przycisk alarmowy znajdujący się

na zegarku bądź wisioru, aby w ciągu kilku sekund połączyć się z Centrum Interwencyjnym Teleopieki, które w zależności od sytuacji zapewnia odpowiednią pomoc.

- Przeszkolony Teleopiekun otrzymując zgłoszenie, wie kto i skąd dzwoni, jaki jest stan jego zdrowia, jakie leki przyjmuje i jakie mogą być w związku z tym zagrożenia. Zna nie są również osoby z najbliższego otoczenia (rodzina, opiekunowie, sąsiedzi), które tworzą tzw. komitety sąsiedzkie. Operator w zależności od powodu zgłoszenia powiadamia albo osoby najbliższe albo odpowiednio służby ratunkowe.



Dodatkowo wprowadzone zostało bardzo ważne działanie, które buduje zaufanie: telefoniczny dyżur psychologa, który wspiera zarówno seniora jak i jego bliskich. Wysyłane są też kartki urodzinowe i świąteczne, przypomina się podopiecznym o lekach. Teleopiekę realizuje w Sopocie Fundacja „Niezależni”.

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Pudełko życia

„Pudełko życia”, to projekt, który ma ułatwić działanie służb ratunkowych w przypadku interwencji u chorych i samotnych osób.

W „pudełku życia” umieszczone będą wszystkie najważniejsze informacje o pacjencie, które mają kluczowe znaczenie w pierwszych minutach akcji ratowniczej.

W pojemniku znajdować się będzie karta informacyjna z danymi pacjenta oraz numerami telefonów do najbliższych osób. Informacje: na co dana osoba choruje, jakie leki przyjmuje i na jakie medykamenty jest uczulona. Można tam umieścić także wszelkie wypisy ze szpitali i zaświadczenia lekarskie informujące o obecnym stanie zdrowia. „Pudełko życia” opatrzone specjalną naklejką, powinno być umieszczone w łatwym do zlokalizowania miejscu, np. w łódźce. Drugą naklejkę należy umieścić na zewnętrznej stronie drzwi, żeby ratownicy wiedzieli, gdzie takie pudełko się znajduje.

Informacje na podstawie serwisów internetowych miast (epe)

Program URBACT III



Współpraca w sieciach

Ponad 200 uczestników, w tym przedstawiciele samorządów, wzięło udział w organizowanych 5 i 6 lutego w Warszawie Dniach Informacyjnych programu URBACT III, które były poświęcone pokazaniu możliwości wsparcia polskich miast przez ten program.

Pierwszego dnia spotkali się członkowie i partnerzy działających obecnie sieci URBACT II. Drugiego - zaprezentowano trzecią edycję programu URBACT na lata 2014-2020.

Program Operacyjny URBACT III został zaakceptowany przez Komisję Europejską w grudniu 2014, a pierwsze nabory konkursowe do dwóch rodzajów sieci – Planowania Działań i Wdrażania zostaną ogłoszone już w 2015 roku.

Szkodliwa sektorowość

Jan Olbrycht, poseł do Parlamentu Europejskiego, omówił temat zintegrowanego podejścia do polityk, jakie przyświecało Unii Europejskiej w planowaniu polityki spójności na lata 2014-2020. Podkreślił, że projekt URBACT nie jest programem Komisji Europejskiej, ale oddolnym projektem wymiany doświadczeń między miastami. Przypomniał, czym jest wielopoziomowe zarządzanie, które nie oznacza określenia poziomu kompetencji, ale działania wykonywane przez różne poziomy wspólnie. – *Bez zintegrowanych polityk brak będzie współdziałania między szczeblami i pojawi się szkodliwa sektorowość* – przestrzegali posł. Obok podejścia zintegrowanego ważne jest myślenie w kategorii obszarów.

Zdaniem Pawła Orłowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, rozwój miasta nie zależy tylko od prawa, ale również od dobrych modeli rozwiązań, które nie zawsze wymagają dużych środków inwestycyjnych. Krajowa Polityka Miejska to początek drogi, określa to, czego potrzebujemy, aby efektywnie zarządzać miastami, co rząd musi zmienić w swojej polityce. Piąty cel szczegółowy KPM zakłada stworzenie warunków do skutecznego, efektywnego i partnerskiego zarządzania rozwojem na obszarach miejskich,

w tym szczególnie na obszarach metropolitalnych. I tutaj istotną rolę może odegrać właśnie URBACT.

Inwestowanie w głowy

W programie URBACT miasta tworzą sieci zajmujące się zagadnieniami ważnymi dla rozwoju miast, np.: rewalizacją, wspieraniem przejścia na gospodarkę niskoemisyjną, promocją integracji społecznej i walką z ubóstwem, promowaniem zatrudnienia i mobilności pracowników, wzmocnieniem badań, rozwojem technologicznym i innowacjami itp.

sieci (3 nabory konkursowe), w których działało 500 partnerów z 26 krajów UE, Szwajcarii i Norwegii, 5000 interesariuszy. Dzięki programowi powstało 350 Lokalnych Planów Działania. Wśród narzędzi programu są także: Lokalne Grupy Wsparcia, spotkania sieci, Letni Uniwersytet (250 osób), szkolenia decydentów (35 osób z 14 krajów), publikacje. URBACT nie daje pieniędzy na finansowanie inwestycji, ale na planowanie. Lokalne Plany Działania w ramach programu URBACT w ciągu ostatnich dwóch lat aż w 80% zostały zrealizowane i wdrożone.

Pomoc dla „twardych” projektów

W kolejnej edycji programu URBACT na lata 2014–2020, sieci tworzone



W dniach informacyjnych programu URBACT wzięli udział członkowie byłych i obecnych sieci URBACT, przedstawiciele miejskich władz samorządowych, świata nauki, jak również wielu instytucji związanych z tematyką miejską. 16 marca 2015 r. w Brukseli będzie miało miejsce oficjalne rozpoczęcie programu URBACT III.

Emmanuel Moulin, dyrektor sekretariatu URBACT przedstawił program oraz jego założenia na rozpoczęty okres finansowania. URBACT to wyjątkowy instrument, który zajmuje się zrównoważonym rozwojem miast, upowszechnianiem dobrych praktyk, pomaganiem praktykom miejskim budować zintegrowane plany. – *To takie inwestowanie w głowy ludzi, zmienianie ich mentalności* – przekonywał E. Moulin. URBACT II obejmował 52

będą na podobnej zasadzie jak w poprzednich edycjach: będą składać się z kilkunastu partnerów i działań przez dwa i pół roku, z podziałem na dwie fazy. Pierwsza trwa przez 6 miesięcy od przyjęcia zgłoszenia. Sieć złożona z 4 do 6 partnerów (wyłącznie miejskie władze samorządowe różnych szczebli) opracowuje założenia projektu i plan działania dla drugiej fazy, a następnie przedstawia wniosek do oceny. Jeśli zostanie przyjęty przez

Komitet Monitorujący URBACT, sieć może przejść do kolejnej fazy, w której bierze udział od 8 do 12 partnerów miejskich z całej Europy, samorządów i instytucji zajmujących się rozwojem miejskim. Ustanawiają oni sieć tematyczną. W programie URBACT III są przewidziane trzy rodzaje sieci: Planowania Działań, Transferu (pierwsze nabory już w marcu 2015) oraz Wdrażania (pierwszy nabór we wrześniu 2015), każda o określonej specyfice.

Każdy partner sieci tworzy swoją Lokalną Grupę Wsparcia, złożoną z interesariuszy i partnerów współpracujących przy tworzeniu Lokalnego Planu Działania – dokumentu określającego strategię działania na rzecz rozwiązania wcześniej zdefiniowanego problemu. Organizowane są okresowo spotkania wszystkich partnerów sieci, jak też spotkania Lokalnych Grup Wsparcia w miastach partnerów sieci. Efektem pracy sieci jest integracja działań partnerów na rzecz rozwiązania problemu, przy pomocy Lokalnego Planu Działania, który w idealnym przypadku staje się dokumentem strategicznym lub operacyjnym poszczególnych partnerów (może to być strategia, plan rozwoju itp.).

Dla partnerów polskich dofinansowanie wyniesie 85% kosztów udziału w danej sieci, przy budżecie wynoszącym około 60 tys. euro dla każdego z partnerów. Jednak najważniejszą wartością dodaną jest wymiana wiedzy oraz nabycie szczególnych umiejętności, koniecznych do realizacji planowanych działań. Sieci URBACT mogą okazać się kluczowymi inicjatywami przy przystępowaniu do większych projektów finansowanych ze środków unijnych i krajowych i ich realizacji.

Polskie doświadczenia

W Polsce przeprowadzono 3 nabory konkursowe w ramach URBACT II. W programie wzięło udział 40 miast (niektóre jak Poznań, Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Katowice, Lublin i Kraków uczestniczyły w 3 sieciach), ukończono 29 lokalnych planów działania, 11 jest w opracowaniu, program objął 12 działających lokalnych grup wsparcia. Przeprowadzono 3 seminaria ogólnopolskie w ostatniej rundzie i szkolenia dla wybranych przedstawicieli miast. Powstało 6 raportów tematycznych, które dotyczą m.in. takich zagadnień jak: motywo-

wanie ludzi od mobilności, promowanie energooszczędności, wspieranie młodzieży w miastach poprzez innowację społeczną.

Miasto Zabrze na przykład w latach 2008-2013 uczestniczyło w sieci CONET. Utworzono lokalną grupę działania i lokalny plan działania dla

stawiciele miast, m.in.: Łomży (zdrowe posiłki dla uczniów, współpraca samorządu z rolnikami), Gdańska (zwiększenie szansy na zatrudnienie dla młodych ludzi, współpraca na linii szkoła, biznes i uczelnia, integracja systemu doradztwa, fundusz grantowy dla inicjatyw młodzieżowych, rozbudowa wolonta-



- Trzeba motywować miasta do tworzenia programów dotyczących obszarów, aby wykorzystywały one wielopoziomowe zarządzanie, łączyły różne programy – mówił Jan Olbrycht.

Fot. 2 x J. Proniewicz

dzielnicy Biskupice, która borykała się z problemami społecznymi i przestrzennymi. W rezultacie wytworzono pożyteczną synergię pomiędzy grupami i organizacjami z terenu miasta i dzielnicy, powstało szereg trwających do dziś inicjatyw oddolnych.

Wsparcie dla ZIT-ów

Piotr Wołkowiński, ekspert krajowy URBACTU, przedstawił pułapki i trudności, na jakie napotykają Lokalne Grupy Wsparcia. Należą do nich: kłopoty z utrzymaniem stałej aktywności uczestników LGW, długofalowość zadań przy kadencyjności instytucji, różny poziom decyzyjności członków LGW, niechętna zmianom machina administracyjna. Kluczem do sukcesu jest natomiast: odwaga, dialog, ustalenie wspólnych wartości, opieranie się na danych, podejmowanie pozytywnego ryzyka, interaktywne formy pracy warsztatowej, mądre dobranie członków, wspólna budowa konkretnego planu działania, innowacyjne prowadzenie grup roboczych.

Swoim doświadczeniem z prowadzenia projektów w poprzedniej edycji programu URBACT podzielili się przed-

riatu; projekt początkowo angażował 26 nauczycieli, dziś - 300), Gdyni (przebudowa terenu przed dworcem PKP), Lublina (współpraca wyższych uczelni). Podkreślano, że URBACT daje siłę, aby chcieć więcej na swoim terenie. To takie „otwieranie oczu” i przełamywanie schematów. Projekty „miękkie” wytyczają świetnie drogę dla tych „twardych”, to przygotowanie pod zmiany infrastrukturalne.

W trakcie spotkania **Joanna Zarzeka-Mazur** z Departamentu Koordynacji Strategii i Polityk Rozwoju MiiR omówiła możliwości wsparcia miast realizujących ZIT-y z programu URBACT III na lata 2014 – 2020. Okazuje się, że Polska jest na tle Europy jednym z bardziej zaawansowanych krajów pod względem planowania ZIT-ów. Dlatego byłoby niezwykle korzystne dla miast przystąpienie do sieci URBACT w najbliższych naborach konkursowych.

Więcej informacji na temat programu URBACT III, w tym program operacyjny w języku polskim, znajduje się na www.urbact.pl

Joanna Proniewicz

Mapy powodziowe

Zagrożenie dla finansów JST

Dostosowanie gminnych planów zagospodarowania przestrzennego do nowych map powodziowych grozi samorządom roszczeniami odszkodowawczymi, które dzisiaj są kompletnie nieprzewidywalne.

Nowelizując prawa wodne Ministerstwo Środowiska wprowadziło przepisy, które wynikają z dyrektywy powodziowej. Nakładają one na resort obowiązek przygotowania map zagrożenia i ryzyka powodziowego – instrumentu, który jest istotny z punktu widzenia planowania przestrzennego oraz skutecznej ochrony przeciwpowodziowej. Przedstawiciele ministerstwa uważają, że bez tych zmian nie ma możliwości uruchomienia finansowania gospodarki wodnej ze środków unijnych.

W grudniu 2013 r. na Hydroportalu Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej zostały opublikowane **mapy zagrożenia powodziowego i mapy ryzyka powodziowego**, przygotowane w ramach projektu „Informatyczny System Osłony Kraju przed nadzwyczajnymi zagrożeniami” przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej PIB – Centra Modelowania Powodziowego w Gdyni, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu.

Do obszarów zagrożonych zalaniem zakwalifikowano **w pierwszym cyklu planistycznym** 253 rzeki o łącznej długości 14 481 km. Mapy obejmują obszar o prawdopodobieństwie wystąpienia powodzi 1% (raz na 100 lat) i 10% (raz na 10 lat). Mapy w formie cyfrowej zostaną wkrótce (przewiduje się, że nawet w pierwszym kwartale tego roku) przekazane jednostkom administracji publicznej do stosowania, zgodnie z art. 88f ust. 3 i 4 Prawo wodne.

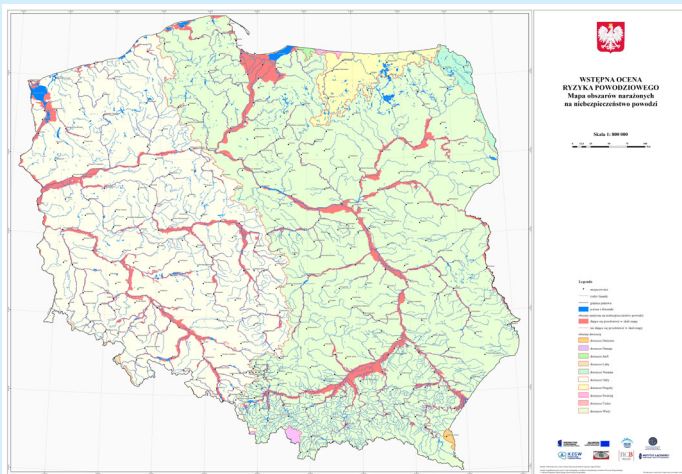
Ze skalą zmian, jakie będą konieczne w studiach i miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego po wdrożeniu nowego systemu, mieli okazję wstępnie zapoznać się już w kwietniu 2014 roku członkowie Zespołu Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej i Środowiska KWRiST. Na mapach znalazło się wiele obszarów, na których nigdy w udokumentowanej historii nie wystąpiło zagrożenie powodziowe. W opinii wielu samorządowców zakres niezbędnych zmian będzie tak duży, że ich

szybka realizacja, nierealna czasowo ze względów proceduralnych, nie będzie możliwa również z przyczyn finansowych, nawet po wydłużeniu dostosowania planów z 18 do 30 miesięcy.

Na przykład w Poznaniu porównanie dotychczasowych map z Regionalnych Za-

bezpieczeń oraz znaczne ograniczenie możliwości rozwoju.

- W ocenie skutków regulacji do zmiany prawa wodnego nie ma ani słowa o skutkach odszkodowawczych. Mówi ona, że jedynym skutkiem dla gmin będzie konieczność zmiany planów, ale że gminy i tak zmieniają plany, co jest zadaniem własnym gmin, to nikt nie wspomniał, że sama zmiana planów będzie kosztować - mówi Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej KWRiST.



Mapa obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi.

Źródło: Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej

rzędów Gospodarki Wodnej z nowymi numerycznymi pokazuje, że mają one o wiele większy zakres. Oprócz rzeki Warty ryzyko powodziowe dotyczy dodatkowo jeszcze dwóch cieków wodnych, które do tej pory nie były uwzględnione przez administrację „wodną”, a mianowicie rzeki Cybiny i ulicy Głównej. Obszar ul. Głównej to teren o intensywnej zabudowie (zarówno w studium, jak i w planie), na którym zlokalizowana jest m.in. fabryka, będąca właścicielem gruntu i posiadająca swój własny program rozbudowy. Jeśli wejdzie tam nowy plan zagospodarowania przestrzennego, który zgodnie z nowelizacją prawa wodnego, będzie zabraniał nowej zabudowy, to fabryka ta zarząda od miasta o odszkodowania, przy czym nie będzie to dotyczyć tylko zmniejszenia wartości nieruchomości, ale również utraty przyszłych pożytków, które przedsiębiorstwo zaplanowało w ramach legalnej i zaprojektowanej zabudowy.

W Świnoujściu z kolei według nowych map aż 80% powierzchni miasta jest zagrożone powodzią. To powoduje konieczność przygotowania odpowiednich

W „Ocenie skutków regulacji projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw” nikt nie wspomniał w ogóle o roszczeniach odszkodowawczych, choć z treści dokumentu OSR pośrednio wynikało, że zdawało sobie z tego sprawę. Czytamy: „Opracowanie map zagrożenia i ryzyka powodziowego, a następnie planów zarządzania ryzykiem powodziowym, poprzez **właściwe planowanie i zagospodarowanie przestrzenne**, przyczyni się niewątpliwie do ograniczenia strat powodziowych. Wypeł-

nieniem tych działań będzie określenie obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi i **ograniczenie ich zagospodarowywania.**” Wynika z tego, że istniała świadomość skutków wprowadzenia nowych map w miejsce starych studiów dla planowania i zagospodarowania przestrzennego, jednak nie wyciągnięto z tego żadnych wniosków.

Zarząd Związku Miast Polskich podjął już stanowisko dotyczące map powodziowych. Uznano, że sprawa jest bardzo poważna. Samorządowcy z miast domagają się pilnie znalezienia racjonalnego rozwiązania tej kwestii. Konieczne jest nie tylko przejrzanie map pod kątem ich sensowności, co postuluje MŚ. W opinii Zarządu, roszczenia odszkodowawcze z tego tytułu nie powinny obciążać gmin, tylko Skarb Państwa. To nie gminy zmieniały to prawo, i dlatego nie one powinny ponosić konsekwencje.

Strona samorządowa otrzymała już poparcie ze strony Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, które dostrzega niepokojące aspekty związane ze skutkami przyjęcia granic wód 10% i 1% zobrazowanych na mapach kartograficznych. **Joanna Proniewicz**



Kongres 25-lecia Samorządu Terytorialnego

Poznań, 5-6 marca 2015

Centrum Kongresowe MTP

5 marca 2015 r. (czwartek)

- 11.00-17.00** (równolegle)
Zgromadzenie Ogólne Związku Gmin Wiejskich RP
Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich
Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich
Zgromadzenie Ogólne Związku Województw RP
Zgromadzenie Ogólne Unii Miasteczek Polskich
- 13.30** Lunch
(w przerwie obrad zgromadzeń ogólnych)
- 17.00-18.00** **Otwarte posiedzenie zarządów ogólnopolskich organizacji samorządowych**
- zatwierdzenie projektu przesłania Kongresu
- 20.00** Uroczysta kolacja

6 marca 2015 r. (piątek)

- 10.00-13.00** **Otwarte Zgromadzenie ogólnopolskich organizacji samorządowych**
- wprowadzenie - prof. Jerzy Buzek - „Samorządna Rzeczpospolita”
 - wystąpienie Prezydenta RP, Bronisława Komorowskiego
 - wystąpienia Gości oficjalnych
 - wystąpienia przewodniczących ogólnopolskich organizacji samorządowych
 - wręczenie „Srebrnych podziękowań”
 - ewentualne wręczenie odznaczeń państwowych
 - przyjęcie przesłania Kongresu
- 13.00** Obiad



XXXVI ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

w ramach

Kongresu 25-lecia Samorządu Terytorialnego

Poznań, 5-6 marca 2015

5 marca 2015 r. (czwartek)

- 10.00-11.00** zebrania grup politycznych (wyłonienie kandydatów do Zarządu)
- 11.00-17.00** **OBRADY PLENARNE, Centrum Kongresowe MTP, pawilon 15, poziom I**
Otwarcie obrad przez Prezesa ZMP, wystąpienia Gości
1. Powołanie prezydium i komisji, przyjęcie porządku obrad
 2. Przyjęcie regulaminu obrad i ordynacji wyborczej
 3. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2014 roku i w VI kadencji
 4. Przyjęcie uchwały w sprawie sporządzania sprawozdania finansowego z zastosowaniem uproszczeń określonych przez ustawę o rachunkowości dla jednostek mikro
 5. Sprawozdanie z wykonania budżetu i przedstawienie bilansu Związku za rok 2014
 6. Opinia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniach Zarządu
 7. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem sprawozdań za 2014 rok i VI kadencję, bilansu za rok 2014 oraz absolutorium dla ustępującego Zarządu
 8. Rozpatrzenie projektu uchwały ws. zmian w Statucie
 9. Zgłoszenie kandydatów na Prezesa Związku, do Zarządu i Komisji Rewizyjnej
 10. Autoprezentacja kandydatów, wybory Prezesa, Zarządu i Komisji Rewizyjnej
 11. Przedstawienie projektu programu działania Związku na rok 2015
 12. Przedstawienie projektu budżetu na rok 2015
 13. Dyskusja programowa, przyjęcie też programu działania i budżetu na rok 2015
 14. Dyskusja nad projektem przesłania Kongresu
- 17.00-18.00** **Otwarte posiedzenie zarządów ogólnopolskich organizacji samorządowych** - zatwierdzenie projektu przesłania Kongresu
- 20.00** Uroczysta kolacja

6 marca 2015 r. (piątek)

- 10.00-13.00** Otwarte Zgromadzenie ogólnopolskich organizacji samorządowych



„Samorząd Miejski” - miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Adres wydawcy: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań.

„Samorząd Miejski” redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – redaktor naczelna, Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak. Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński.

Adres redakcji: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań, tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60,

http://www.zmp.poznan.pl/strona-68-samorząd_miejski.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl